

Bemowie z Woli Duchackiej • Nagroda Jerzmanowskich Wspaniały z XII • Plan dla Myślenickiej • Murawy napiaskowe

www.wiadomoscipodgorze.pl

tradycja od 1995 r.

WIADOMOŚCI

PL ISSN 1507-6105

Egzemplarz bezpłatny
Przeznacz dalej!

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów, Łągowniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

Nr 5 (208) Rok XVIII

Kraków

maj 2013

Polski Nobel dla prof. Andrzeja Zolla

6 maja w Sali Senatorskiej na Wawelu odbyła się uroczystość wręczenia piątej edycji Nagrody im. Erazma i Anny Jerzmanowskich. Przyznano ją byłemu prezesowi Trybunału Konstytucyjnego oraz rzecznikowi praw obywatelskich prof. Andrzejowi Zollowi.

Uroczystość miała jak zwykle podniosły charakter, gości przywitał dyrektor Zamku Królewskiego na Wawelu prof. Jan K. Ostrowski, a prowadził ją sekretarz generalny Polskiej Akademii Umiejętności prof. Jerzy Wyrozumski.

Cd. na str. 3

Wspaniali z XII Dzielnicy

Już 19. raz odbyły się wybory „8 Wspaniały”. Konkurs skierowany jest do młodzieży w wieku 14-19 lat, uczącej się w Krakowie, odznaczającej się m.in. nienaganną postawą w życiu codziennym oraz zaangażowaniem w działalność społeczną. W zaszczytnym gronie zwycięzców znalazł się Jan Jelonek z LO nr XV w Prokocimie, a wyróżniony został Tomasz Jędrzejczyk z Gimnazjum nr 29 w Bieżanowie, który m.in. stworzył grę planszową o starym Bieżanowie.

Cd. na str. 2

Mieszkali tutaj prawie 90 lat. W maju br. opuszczają tzw. stary dwór. Pozostawiają po sobie Park Duchacki.

Bemowie z Woli Duchackiej

Ich rodzinne korzenie od dawna sięgają Podgórze, ale najbardziej ukochanym miejscem okazała się Wola Duchacka. Tutaj zamieszkali we dworze w otoczeniu pięknego parku. W maju br. państwo Bemowie wyprawiają się ze swojej ojcowizny. Zostanie po nich ostat-

nia zielona enklawa pośród osiedla z wielkiej płyty. Park Duchacki został otwarty symbolicznie w lutym tego roku. Mieszkańcy na czele z radnymi dzielnicy, miasta i wielu opiniotwórczych stowarzyszeń walczyli o niego 5 lat.

Cd. na str. 6 - 7

„Być może dla świata jesteś tylko człowiekiem, ale dla niektórych ludzi jesteś całym światem”. Gabriel García Márquez



PRZEDSZKOLE

„Pepuś Świata”

POSIADAMY WŁASNĄ KUCHNIĘ

Kraków, ul. Łużycka 28 – oddz. 1
ul. Schweitzera 7B – oddz. 2

**CZESNE
TYLKO 380 ZŁ**

Posiadamy bogatą ofertę zajęć – www.przedszkole-pepus-swiate.pl

REKRUTACJA 2013/2014 oddz. 1 tel. 792 433 132, 12 346 11 11 oddz. 2 606 675 962, 12 346 11 11

Przedszkole „Pepuś Świata” jest Placówką Oświatową z Wpisem do Ewidencji szkół i Placówek Oświatowych. Prowadzimy działalność wychowawczo-dydaktyczną wśród dzieci w wieku 2,5 - 6 lat – Obowiązkowe Roczne Przygotowanie Przedszkolne.

Masz Firmę? Tanio wynajmę biuro
na prowadzenie działalności gospodarczej

ZAPEWNIAM { adres, skrzynkę pocztową,
odbiór korespondencji,
prowadzenie księgowości

506 151 872

CONSILIUM

Biurowo Rachunkowe

ul. Cechowa 63
tel. 12 651 44 44
506 151 872
e-mail: biuro@consil.pl
www.consilium.net.pl

mgr Bogustaw Cora
biegły rewident

23 lata
profesjonalnej
obsługi firm

USŁUGI KSIĘGOWE
- DORADZTWO PODATKOWE
ROZLICZENIA ROCZNE
- WERYFIKACJA BILANSÓW

TŁUMIKI

DLA STAŁYCH KLIENTÓW RABATY

HAKI HOLOWNICZE

MECHANIKA OGÓLNA

12 657 23 75
513 096 771

PIOMAR, Kozłówek, ul. Polonijna 1

Auto - Center

Czynne:
pn. – pt.: 8 – 18 sob.: 8 – 14

ul. Wielicka 250

tel. 12 288 04 10 i 12 288 05 00

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

- ♦ motocykle – samochody do 3,5 T
- ♦ pojazdy zasilane gazem
- ♦ pojazdy sprowadzone z zagranicy
- ♦ badania powypadkowe

SERWIS

- ♦ specjalizacja OPEL - serwis pogwarancyjny
- ♦ naprawa wszystkich marek pojazdów
- ♦ komputerowa diagnostyka silnika wszystkich marek
- ♦ serwis ogumienia - serwis klimatyzacji
- ♦ naprawy blacharsko-lakiernicze

**NOWE GODZINY OTWARCIA
STACJI KONTROLI POJAZDÓW!**

PN. – PT. 7 – 21, SOB. 8 – 14

KLIMATYZACJA – naprawa • obsługa • dezynfekcja układu wentylacji
SKLEP – części zamienne, oryginały i tańsze zamienniki

BIURA DO WYNAJĘCIA: 600 880 870



Cd. ze str. 1

Wspaniali z XII Dzielnicy

„8 Wspaniałych”

Konkurs po raz pierwszy zorganizowano w 1994 r. w Warszawie. Na początku przeprowadzono go w 8 warszawskich dzielnicach, a już rok później, w 1995 r., zaczęły przyłączać się nie tylko kolejne dzielnice, ale i miasta, w tym Kraków. Od 1997 r. organizatorem jest MDK „Dom Harcerza”, a współorganizatorem Urząd Miasta Krakowa.

Warszawskich twórców konkursu zainspirował amerykański western „Siedmiu Wspaniałych”, którego bohaterowie przeciwstawiali się złu i przemocy. Stąd wzięła się również obowiązująca do dziś nazwa. „8 Wspaniałych” ma za zadanie promować wśród młodych ludzi pozytywne zachowania, działania i postawy oraz upowszechniać wolontariat. Kandydatów mogą zgłaszać organizacje pozarządowe, szkoły, parafie oraz mieszkańcy Krakowa. W skład jury wchodzi m.in. przedstawiciele organizacji młodzieżowych, które wybierają 8 „Najlepszych z Najlepszych”, a następnie 1 Wspaniałego, który zostanie reprezentantem Krakowa w ogólnopolskiej edycji konkursu. W tegorocznej edycji będzie to **Dominik Kłós, uczeń III klasy IV LO**, m.in. wolontariusz Caritas i MOPS-u, pracuje w ośrodku samopomocy osób chorych na Alzheimera.



Jan Jelonek

Jest już niemal absolwentem XV LO w Prokocimiu – w maju tego roku zdaje maturę. Aktywnie działał w Samorządzie Uczniowskim, prowadził audycje w internetowym radiu eLO RMF, realizował materiały do internetowej telewizji Małopolskie TV, organizował m.in. maratony filmowe, zawody sportowe itd.

Już jako gimnazjalista został uczestnikiem projektu „Krakowska Akademia Samorządności” (uczęszczał przez 2 lata na zajęcia prowadzone przez profesjonalnych trenerów) i Młodzieżowej Rady Dzielnicy XII (obecnie jest jej przewodniczącym). – *Tak naprawdę moja działalność rozpoczęła się od wyborów do Samorządu Uczniowskiego w 2009 r. Mieliśmy za zadanie podzielić się na wymyślone przez nas partie, przygotować program wyborczy i kampanię. Szkoła bardzo profesjonalnie przygotowała wybory. Wszyscy bardzo się w nie zaangażowali, a przy okazji mieliśmy świetną zabawę. To wtedy połąkłem bakcyla działalności publicznej.*

W ramach „Krakowskiej Akademii Samorządności” zrealizował projekt grantowy „Użytki to nie zabawa, aktywność to podstawa”. – *Celem projektu było pokazanie naszym rówieśnikom, że mogą w ciekawy sposób spędzać czas i realizować pasję nie korzystając przy tym z używek.*

Jako członek Młodzieżowej Rady Dzielnicy XII aktywnie pomagał m.in. przy organizacji Dni Bieżanowa i Dni Magistratu. – *Zorganizowaliśmy projekcję filmów krótkometrażowych o tematyce dotyczącej bezpieczeństwa u nas w dzielnicy oraz koncert zespołów młodzieżowych. Udało nam się także zorganizować Wielkie Pluszowe Kołędowanie. Dzięki koledżnikom-ochotnikom w Parku Lilli Wenedy w Prokocimiu udało się nam zebrać od ludzi dobrej woli pluszaki dla dzieciaków z Domu Dziecka.*

„Młodzi dla Krakowa” to kolejny obszar działań Janka. Był on koordynatorem i pomysłodawcą projektu

„18 cudów Krakowa według młodzieży”. – *Wyszedłem z założenia, że skoro jest 7 Cudów Świata, to może warto znaleźć je także w Krakowie... Takie nasze lokalne. Z 7 Cudów zrobiło się 18, ponieważ w każdej dzielnicy jest coś ciekawego. Kraków przecież posiada nie tylko piękny Rynek i klimatyczny Kazimierz... Poprzez sondę zamieszczoną w internecie, dowiedzieliśmy się, które miejsca cieszą się największą popularnością wśród młodzieży. Następnie zostały zorganizowane 2 konkursy na sfotografowanie i opisanie owych miejsc. Dzięki wsparciu wielu organizacji i osób wydaliśmy książkę, w której znalazły się zwycięskie prace. [Wśród 18 cudów Krakowa znalazł się Park Duchacki w dzielnicy XI, o który tak długo walczyliśmy – przyp. red.]*

Innym projektem, realizowanym we współpracy z Muzeum Narodowym w Krakowie, była „Zielona Linia”. – *Polegał on na integracji młodzieży z seniorami poprzez spotkania, warsztaty, wspólnie spędzony czas... Dobraliśmy się w pary (po przedstawicielu z każdego pokolenia). Każdy wybrał sobie jakieś miejsce w Krakowie. Jedna osoba snuła wspomnienia o tym miejscu, a partner musiał sfotografować i opisać na podstawie swoich obserwacji właśnie to miejsce. Efektem tych spotkań była nie tylko publikacja książki z naszymi dziełami w 2 wersjach językowych, ale i nawiązanie więzi pomiędzy uczestnikami.*

Janek brał także udział w projekcie organizowanym przez Dom Kultury Podgórze „Mój świat w PRL-u”. – *Chodziło o to, żeby młodzież poznała czasy PRL-u, aby nie zniknęła pamięć o represjach, cenzurze i różnych ograniczeniach. Dlatego właśnie spotykaliśmy się z seniorami, którzy opowiadali nam o swoim życiu w tamtych czasach. Jestem pod ogromnym wrażeniem ich historii. Choć nie wszystko było złe, to nie chciałbym się wtedy urodzić...*

W 2008 r. rozpoczął swą przygodę z wolontariatem – ukończył szkolenie dla wolontariuszy w Centrum JPPI, a obecnie jest nim w fundacji „Wygrajmy siebie”.

Janek współpracował również jako wolontariusz ze Stowarzyszeniem na Rzecz Rozwoju Osobowości Dzieci „Graal”, które ma za zadanie integrować dzieci z Zespołem Downa ze zdrowymi rówieśnikami. – *Od tej pory zupełnie inaczej patrzę na ludzi obarczonych tym schorzeniem. Według mnie są oni ciepłi, otwarci... I nie należy się ich bać ani omijać szerokim łukiem.*

Kiedy znajduje na to wszystko czas? – *Wydaje mi się, że nie robię zbyt dużo... Chciałbym więcej. Nie mam problemu z pogodzeniem wszystkich zajęć i życia prywatnego. To raczej kwestia organizacji czasu – skromnie dodaje Janek.*

ELŻBIETA ĆWIK

Foto. archiwum własne Jana Jelonka

APEL O POMOC DLA POGORZELCÓW



Osoby, które chciałyby wesprzeć finansowo rodzinę, której 18 kwietnia w nocy w Męcinie spalił się dom, mogą dokonywać wpłaty na ten cel

na rachunek bankowy w Banku Spółdzielczym w Limanowej – właściciel rachunku:

Hasior Maria, tel. 696 280 415, nr r-ku: 63 8804 0000 0081 0020 5506 0004

● – *To nie informacja, lecz dezinformacja* – tak o wprowadzaniu nowych zasad opłat za wywóz śmieci mówią nasi Czytelnicy. Mimo akcji ulotkowej (która kosztowała niemało), mimo uruchomienia specjalnej infolinii (która była stale zajęta) – kolejni zdeorientowanych mieszkańców ustawiali się do punktów informacyjnych, aby im objaśniono druk deklaracji. W rezultacie trzeba było wydłużyć okres na ich składanie o dwa tygodnie.

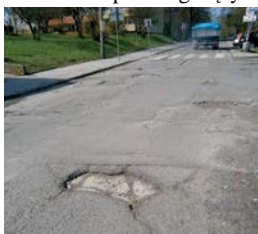
● – *Wątpię, czy miasto poradzi sobie z dzikimi wysypiskami po wprowadzeniu od lipca nowych zasad „gospodarki odpadami”* – mówi Czytelniczka z Prokocimia. A takie snuje się wizje w ramach akcji informacyjnej.



Na zdjęciach: dziki wysypisko tradycyjnie przy ul. Tuchowskiej przy dojeździe do Liceum, a także przy „dzwonach”, w tym przypadku przy ul. Kurczaba.

● Mieszkaniec ul. Bochenka prosi o interwencję w sprawie zanieczyszczenia potoku Drwinka, który w dalszym przebiegu zmienia się w rzeczkę objętą niby ochroną prawną jako „Park Rzeczny Drwinka”. Aby ukarać sprawców, trzeba ich złapać na gorącym uczynku, a to się nie zdarza. Podobne dziki wysypisko powstało niewiele dalej, bo między garażami na początku ul. Kijanki.

● – *Coś jest nie tak z tym lataniem dziur w jezdniach. Z roku na rok jest ich coraz więcej. Czy to normalne?*



Sygnaty

– pyta zdenerwowany Czytelnik i wymienia ulice, gdzie trzeba jeździć slalomem ze względu na prace drogowe: m.in. Wysłouchów, Łużycka, Gołaški, Polonijna, Sporna – Podlesie, itd. Po załatwianych dziurach pojawiają się nowe, często w tych samych miejscach. Na zdjęciu pokazowa dziura przy wjeździe na os. Piaski Nowe.

● Oba tarasy w pawilonie przy ul. Łużyckiej nie zachęcają komfortem bezpiecznego przejścia, trzeba uważnie patrzeć pod nogi. Jest szansa na zmianę jeszcze w tym roku. SM „Piaski Nowe” ma ogłosić przetarg na wykonanie gruntownych prac, które zagwarantują odpowiednią jakość. Prace powinny ruszyć po wakacjach i trzeba się liczyć w tym czasie z utrudnieniami w dojeździe do lokali usługowych.



● Przy ul. Łużyckiej przy dojeździe do ul. Bochenka trwa wymiana spękanych i nierównych płyt chodnikowych na kostkę brukową. To też inwestycja SM „Piaski Nowe”.

● Czytelnicy sygnalizują powtarzający się problem z synchronizacją sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniach. Tramwaj przejeżdża w momencie, gdy kierowcy mają zielone światło. Tak jest na skrzyżowaniu ulicy Łużyckiej z Witosą. Pisaliśmy już o tym w przypadku skrzyżowania ulicy Nowosądeckiej z Na Kozłowiec.



● Przychodnia w pawilonie przy ul. Bojki już przyjmuje pacjentów. Jej organizatorem jest NZOZ Kraków – Południe.

● O zdewastowanym przez samochody dostawcze chodniku na wysokości ul. Wysłouchów 53 pisaliśmy nieraz. Jednak sygnaty od czytelników i nasze nie przynoszą skutku. Ciekawe, czy tych samochodów wjeżdżających na chodnik z regularnością dostawy nie widzi na osiedlowym monitoringu Straż Miejska?

● Ubiegłoroczne nasadzenia drzew są widoczne prawie wszędzie, byleby się przyjrzeć. Na zdjęciu przykład z ul. Teligi (za pawilonem) oraz ul. Stojalowskiego (przy pętli).



● Pięknie wyglądająca kwitnąca magnolia, których przybywa na naszych osiedlach. Na zdjęciu przykład z ul. Białoruskiej.

Polski Nobel dla prof. Andrzeja Zolla

Cd. ze str. 1

Wśród wielu obecnych gości witano m.in. przedstawicieli władz województwa i miasta, krakowskich wyższych uczelni, konsulów USA i RFN, także ks. kard. Franciszka Macharskiego oraz przedstawiciela potomków rodziny Jerzmanowskich, Erazma Mieszczańskiego. Odczytano także listy gratulacyjne.

Nagroda, ze względu na jej wartość i prestiż, zwana „polskim Noblem”, była wręczana w latach 1915-1938. Ustanowił ją w 1909 r. zapisem testamentowym na rzecz Akademii Umiejętności w Krakowie Erazm Józef Jerzmanowski, powstaniec styczniowy, emigrant, wynalazca i przedsiębiorca, który zdobył fortunę „oświetlając Amerykę”, a przy tym wielki patriota i filantrop, dobroczyńca Prokocimia. Nagrodę wartości ponad 1 mln ówczesnych koron (równowartość ok. 365 kilogramów złota) zgodnie z zapisem „mógł otrzymać tylko Polak i katolik, pochodzący z przedrozbiorowych terenów Polski, naukowiec, twórca kultury lub społecznik”. Laureatami byli m.in. ks. kard. Adam Sapieha, Ignacy Paderewski i Henryk Sienkiewicz.

Dzięki wytrwałym działaniom Towarzystwa Przyjaciół Prokocimia im. Erazma i Anny Jerzmanowskich, zwieńczonego sukcesem w 100-lecie śmierci fundatora w 2009 r., nagroda (w wysokości 100 tys. zł) może być znowu przyznawana przez odrodzoną Polską Akademię Umiejętności, a jej sponsorem jest Sejmik Województwa Małopolskiego. Dotychczas laureatami nagrody zostali: Janina Ochojska-Okońska jako prezes Polskiej Akcji Humanitarnej, prof. Jerzy Nowosielski, prof. Maciej Grabski oraz prof. Adam Bielański.

Laudację tegorocznej laureata wygłosił prezes PAU prof. Jerzy Białas. Prof. Andrzej Zoll to niekwestionowany autorytet w dziedzinie prawa, świątliwy obywatel Rzeczypospolitej, obrońca praw obywatelskich. Od czasu studiów poprzez pracę naukową i dydaktyczną związany z Uniwersytetem Jagiellońskim, gdzie pełni funkcję kierownika Katedry Prawa Karnego. W 1989 r. brał udział w rozmowach Okragłego Stołu jako ekspert prawny „Solidarności”. Był sędzią i prezesem Trybunału Konstytucyjnego, przewodniczącym Państwowej Komisji Wyborczej, rzecznikiem praw obywatelskich, jako ekspert prawny brał także udział w reformie samorządu terytorialnego. Opublikował około 150 prac naukowych, głównie z zakresu prawa karnego, prawa konstytucyjnego i filozofii prawa.



Awers i rewers pamiątkowego medalu autorstwa prof. Stefana Dousy, jaki wraz z Nagrodą otrzymał laureat. Na rewersie widnieje dewiza Jerzmanowskiego: „Tyle życia, ile w czynie. Jeszcze Polska nie zginęła”.

Pod patronatem medialnym „Wiadomości”

Majówka z por. Stawarzem

16 maja na Placu Lasoty odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy poświęconej pamięci porucznika Antoniego Stawarza.

Zebranych powitali żołnierze grup historyczno-rekonstrukcyjnych, o wydarzeniach z 30 i 31 października 1918 r. opowiadał Janusz Tadeusz Nowak z Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, wystawiono fotografie z archiwum Marii Huk – wnuczki porucznika. Z tej okazji wydano także pamiątkową książeczkę oraz uruchomiono stronę internetową: www.stawarz.podgorze.pl.

Willa państwa Wisłockich przy Placu Lasoty 3 była kwartą porucznika Antoniego Stawarza po jego przyjeździe do Krakowa w październiku 1918 r. Za otrzymane od niego pieniądze pani Wisłocka kupiła białe i czerwone wstążki, z których potem wraz z córkami szyła patriotyczne kokardki dla polskich żołnierzy. Zerwanie austriackich bączków z żołnierskich czapek i przypięcie kokard w barwach narodowych



Prof. Andrzej Zoll i prawnuk fundatora Erazm Mieszczański.

Prof. Zoll wyraził żartobliwie wątpliwość, czy decyzja kapituły była trafna, skoro w testamencie zapisano, aby nagradzać naukowców, twórców czy społeczników z perspektywami, podczas gdy on już takich przed sobą nie ma. Przypomniał postać Erazma Jerzmanowskiego, który swoim talentem i pracą zdobył 3. pod względem wielkości majątek w USA, a sercem i czynem pamiętał o Polsce. Będąc narodowym katolikiem Jerzmanowski stanowczo przeciwstawiał się antysemityzmowi – podkreślił prof. Zoll. Przypomniał, że działalność fundatora przypomina o tym, aby także dzisiaj pokonywać nierówności, trudny dostęp do wykształcenia szczególnie dzieci z małych miejscowości. Promowani są tylko ci najlepsi, ale należy pamiętać także o tych przeciętnych, przywracając szkolnictwo zawodowe, tak, aby każdy znalazł dla siebie odpowiednie miejsce. Profesor wyraził ubolewanie, że wystarczająco nie kształci się w Polsce cnót obywatelskich, dlatego społeczeństwo tak łatwo pada łupem politycznych populistów. Wspomniał także o problemach tych polskich rodzin, w których oboje rodzice są bezrobotni. Przez to żyjemy w kulturze zasiłków i pomocy socjalnej, ale nie ma kultury/kultury pracy – podkreślił prof. Zoll. Społeczeństwo obywatelskie zbudowane jest na dwóch filarach; pierwszy to godność człowieka, drugi to dobro wspólne. Wystąpienie laureata nagrodzono oklaskami.

Prof. Zoll przeznaczył nagrodę na stypendia dla dzieci z podkrakowskich Mogilany. Zażył sobie, aby zajęło się tym Stowarzyszenie Mieszkańców Gminy Mogilany.

JAROSŁAW KAJDAŃSKI
zdjęcie: Antoni Cieślak

Post scriptum:

Podczas wyżej opisanej uroczystości, słuchając tego, co o Jerzmanowskim mówił prof. Zoll, przyszła mi do głowy gorzka myśl. Czy temu wyjątkowo zdolnemu, pracowitemu i rzutkiemu człowiekowi, który na każdym kroku podkreślał przywiązanie do wiary i do Ojczyzny – pozwolono by we współczesnej Polsce dorobić się takiej fortuny, a potem jeszcze fundować ją rodakom? A układy i układjziki, a przepisy i procedury? A biurokratyczna machina (z unijną na czele) oblepiona przez odczłowieczonych ważniaków. A polityczna poprawność?

Obawiam się, że to by nie przeszło. Mamy przykłady wciąż aktualne, pokazane choćby w znakomitym filmie Ryszarda Bugajskiego „Układ zamknięty”. Znowu musiałby Jerzmanowski szukać pracy za oceanem.

(KAJ)

stało się symbolem przejmowania z rąk zaborczych władzy w Krakowie w październiku 1918 r. W tym roku minie 95 lat od tych wydarzeń, odsłonięcie tablicy jest tego zapowiedzią.

Fundatorami tablicy poświęconej por. Antoniemu Stawarzowi są Halina i Jacek Hegerle, a autorem projektu Bogdan Czesak. Organizatorami wydarzenia byli: Stowarzyszenie PODGORZE.PL, Dom Historii Podgórze oraz Muzeum Historii Polski, przy współpracy z Domem Kultury „Podgórze” i Muzeum Historycznym Miasta Krakowa. Projekt dofinansowano ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach programu „Patriotyzm Jutra”.

Źródło: Stowarzyszenie Podgórze.pl



XV LICEUM OGÓLNOKSZAŁCĄCE

IM. MARII SKŁODOWSKIEJ - CURIE

Kraków, Al. A. Dygasińskiego 15
tel. i fax. 12 658 17 15

www.xvlo.pl, e-mail: admin@xvlo.pl

Dla uczniów ostatnich klas gimnazjalnych nieubłaganie zbliża się czas dokonywania wyboru nowej szkoły. Szkoła, która spełni ich oczekiwania i zapewni sukces w przyszłości. Wspaniałe liceum, z pięćdziesięcioletnią tradycją, jak co roku prezentuje swoją ofertę edukacyjną i pragnie zaprosić młodzież w swoje progi. Poczytajcie o nas i dołączcie do elitarnego grona uczniów „piętnastki”...

Szkoła posiada bogatą bazę dydaktyczną i sportową: zespół boisk „Orlik 2012”, odnowioną salę gimnastyczną, czytelną multimedialną, salę komputerową, pracownię przedmiotową.

Pracowita i kreatywna kadra pedagogiczna oferuje szeroki zakres zajęć pozalekcyjnych:

- koła przedmiotowe i koła zainteresowań (np. dziennikarskie, strzeleckie, sportowe);
- współpraca z organizacjami – PCK, LOK, ZHP;
- koło CARITAS i pomoc charytatywna;
- współpraca z Uniwersytetem Jagiellońskim, Wyższą Szkołą Europejską, AGH i Uniwersytetem Pedagogicznym – szkoła ćwiczeniowa;
- zajęcia terenowe z biologii, geografii, historii;
- warsztaty psychologiczne – pedagogiczne;
- dodatkowe zajęcia wyrównawcze dla wszystkich poziomów z wszystkich przedmiotów.

NASZE PRIORYTETY:
100% ZDAWALNOŚCI EGZAMINU
MATURALNEGO

HUMANISTĄ BYĆ...

- doroczny szkolny festiwal artystyczny (SZFA);
- olimpiady z historii, woś-u, wiedzy o prawach człowieka;
- wyjścia na warsztaty, spektakle teatralne, debaty;
- ukierunkowane zajęcia dla klas medialnych – wyjścia do Telewizji Kraków, Radia Kraków i redakcji krakowskich gazet;
- udział w projekcie „Nowe horyzonty edukacji filmowej” (projekcje filmów z prelekcjami raz w miesiącu);
- zajęcia warsztatowe z przedstawicielami mediów (radio, prasa telewizyjna);
- wielu absolwentów aktywnych w świecie polityki, mediów, kultury.

NA JĘZYKACH...

- udział w Unijnym Projekcie COMENIUS – TOLERANCJA W XXI WIEKU (w ramach projektu wymiana z Portugalią, Włochami, Bułgarią, Rumunią, Łotwą);
- coroczne obozy naukowe w Londynie;
- coroczna wymiana młodzieży ze szkołami w Niemczech (Marie-Curie-Gymnasium z Kirchzarten);
- prelekcje przedstawicieli zagranicznych uczelni.

W ZDROWYM CIELE...

- udział w lekkoatletycznych zawodach międzyszkolnych;
- Biegi Samorządowe dziewcząt i chłopców;
- Liga Piłki Siatkowej – Krakowska Olimpiada Młodzieży.

JESTEŚ NASTAWIONY NA SUKCES
- WYBIERZ „PIĘTNASTKĘ”
CZEKAMY WŁAŚNIE NA CIEBIE!!!

Więcej informacji można znaleźć na naszej stronie internetowej
WWW.XVLO.PL



Druk-
arnia
LEYKO
sp. z o.o.

Sztuka dobrego druku

ulotki, plakaty,
książki, katalogi...

www.leyko.pl



REKLAMA

**SKLEP MIĘSNO-WĘDLINARSKI
„U KENZIA”**

POLECAMY
SZEROKI ASORTYMENT MIĘS
-WIEPRZOWYCH
-WOŁOWYCH
ZAWSZE ŚWIEŻY DROB
WĘDLINY

*MIELIMY MIĘSO NA ŻYCZENIE
*PRZYJMujemy ZAMÓWIENIA

ZAPRASZAMY!

PON-PIĄ - 8:00-18:00
SOBOTA - 8:00-14:00

UL. MALBORSKA 35/3

TEL. 690-888-995



Salon Fryzjersko-Kosmetyczny **LORIN**

Marzeny Repelewicz

ul. WŁOSKA 2A (naprzeciwko sklepu LEWIATAN), www.salonlorin.com
Zapraszamy pn.-pt. w godz. 8-20, sob. 8-15, Rezerwacja tel. 12 292 48 22

U NAS WIOSNA PRZEZ CAŁY ROK

PROMOCJA: prostowanie keratynowe już od 220 zł !!!
Przedłużanie, zagęszczanie rzęs
MANICURE, PEDICURE – kosmetyczny i leczniczy, TIPSY ŻELOWE I AKRYLOWE

EMMA: KOSMETYKA CIAŁA – 666 740 050

GABINET STOMATOLOGICZNY (naprzeciwko sklepu LEWIATAN)

lek. stom. Agnieszka Kołodziejczyk

ul. Włoska 2A

- bezbolesne leczenie w znieczuleniu komputerowym
- protetyka
- chirurgia IMPLANTY
- bezstresowe leczenie dzieci

REJESTRACJA	pon. 14 – 19 śr. 14 – 19 czw. 17 – 19 pt. 8 – 13
12 292 48 21 501 35 67 69	

NOWOŚĆ! • LICÓWKI COMPONEER • RENTGEN CYFROWY
PROMOCJA! • WYBIELANIE JEDNOWIZYTOWE • LAMPA BEYOND 600- 300 ŻŁ

NZOZ „Spółka Lekarska Na Kozłowiec”
ul. Na Kozłowiec 29, tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ:
OKULISTA, DIABETOLOG, PSYCHOLOG, LOGOPEDA

Wizyty płatne:
KARDIOLOG, DERMATOLOG, PSYCHIATRA, REUMATOLOG

ul. Wielicka 76 (k. ul. Dworcowej), tel. 12 265 70 68

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ: LEKARZ RODZINNY
Wizyty płatne: DERMATOLOG, REUMATOLOG, NEUROLOG,
PSYCHOLOG I PSYCHIATRA DZIECIĘCY

USG

- jama brzuszna
- prostata
- tarczycza
- piersi
- naczynia szyjne i kręgowie
- echo serca

12 658 16 11

Gabinet Stomatologiczny „ELDENT”

STOMATOLOGIA PEŁNY ZAKRES USŁUG:

- bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym
- protetyka – protezy, korony, mosty
- stomatologia zachowawcza i estetyczna

os. Bieżanów Nowy, ul. Aleksandry 19
(przy pętli autobusowej)
tel. 12 657 54 68, kom. 535 798 628

Pon. - pt. godz. 15 - 20,
śr. godz. 9 - 12
zapraszamy

ZALMAX
www.zalmax.pl

ŻALUZJE

**PIONOWE
POZIOME
ROLETKI
TEKSTYLNE**

**Produkcja
Montaż * Serwis**

Kraków
ul. Szczęśliwa 10
12 655 74 74

PRALNIA – MAGIEL

- uprawnienia do prania: dla hoteli, restauracji i zakładów pracy
- uprawnienia do prania z barierą higieniczną: dla przychodni i gabinetów lekarskich
- CZYSZCZENIE DYWANÓW
- pranie pościeli z merynosów

Zapraszamy Klientów indywidualnych

P.W. „SECO” sp. z o.o.
ul. Nowosądecka 41 A
tel. 12 650-19-00
www.seco.krakow.pl

czynne od pon do sob: 7 – 20

ARCUS
CENTRUM MEDYCZNO-REHABILITACYJNE

Kurdwanów
ul. Wystouchów 51
601 95 65 25

mgr fizjoterapii Przemysław Bednarczyk

Jesteś w dobrych rękach!

**REHABILITACJA
GABINETY MEDYCZNE**

www.arcus.strefa.pl

CITO-TEST

Pracownia Analiz Lekarskich
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55
(pawilon usługowo-handlowy, I p.)

przyjmowanie materiału do badań
pn.- pt. 7.30 - 13.00
wydawanie wyników
pn.- pt. 18.00 - 19.00

tel. 12 657 54 40, 606 957 723

- Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca.
- Pełny zakres badań krwi, moczu i kału.

wtorek22
firma cateringowa

BAR MARATON
Walerego Sławka 10
(przy zajezdni MPK i ZIS)

Obiady na miejscu i na wynos, Catering

12 265 01 89
883 311 600

Napisz do nas
Wysyłamy cotygodniowe menu – prześlij e-mail:
newsletter@wtorek22.pl

www.barmaraton.pl
zamów online

SKOK ubezpieczenia

Mobilny Agent
Na zwołanie!
Ubezpieczeniowy

Ubezpieczenia:
MIESZKAŃ I DOMÓW
JEDNORODZINNYCH
PODRÓŻNE
KOMUNIKACYJNE

Ubezpieczenia komunikacyjne oferowane przez MTU Moje Towarzystwo Ubezpieczeń S.A.

Zadzwoń do mnie | 693 203 096
Przyjadę we wskazane miejsce

K SERO
DUŻY FORMAT
A0 I WIĘCEJ
tel. 502 34 86 84

BINDOWANIE
w twardej oprawie
**PIECZĄTKI
WIZYTÓWKI
LAMINOWANIE
DORABIANIE
KLUCZY**

os. Kurdwanów Nowy
ul. Witosa 39
(koło poczty)

OPTYK

Od pon. do pt. w godz. 9-18
tel. 501 718 154
ul. Nowosądecka 31
(obok apteki)

Specjalny RABAT 10%

pełny zakres szkielek okularowych,
bezpieczne okulary dla dzieci,
lekkie soczewki plastikowe
bezpłatne komputerowe badanie wzroku

Wykonujemy okulary na receptę z refundacją

Ogłoszenia drobne
e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

- Małżeństwo z dzieckiem szuka mieszkania do wynajęcia, 2-pokojowe na Kurdwanowie – 510 336 540
- Zamienię dwa mieszkania: Nowy Prokocim 68 m kw. i Ruczaj 52 m kw. na jedno mieszkanie ok. 100 m kw. – 698 999 968
- Do wynajęcia mieszkanie o pow. 34 m kw., w pełni wyposażone + taras 18 m kw. – 502 675 897



OKAZJE KTÓRE JUŻ SIĘ NIE POWTÓRZĄ

WANNY AKRYLOWE • HYDROMASAŻ • KABINY PRYSZNICOWE • BRODZIKI • ARMATURA • CERAMIKA

TERAZ NA www.outlet.excellent.com.pl

TOTALNA WYPRZEDAŻ

NOWA POWIERZCHNIA

EXCELLENT OUTLET - ZAKOPIAŃSKA 56
godziny otwarcia: **pn-pt: 10-19, sob: 10-16**

F.H.U.P. ROBIN
NarzędziaWarsztatowe.pl
pon. - pt. 8 - 17, sob. 9 - 13

NARZĘDZIA WARSZTATOWE
POKROWCE na fotele samochodowe
Wola Duchacka, ul. Gromady Grudziąż 14
tel. 12 265 32 30, 12 265 32 31
www.robin.krakow.pl e-mail: robin@robin.krakow.pl

Działasz lokalnie?
reklamuj się lokalnie! REKLAMA W „WIADOMOŚCIACH”

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

504 853 960
wiadomosci.krakow@wp.pl

Małopolski Bank Spółdzielczy w Wieliczce
Zawsze Twoim Bankiem

Załącz konto osobiste w Małopolskim Banku Spółdzielczym w Wieliczce Korzystaj z najlepszych rozwiązań

Po szczegółowe informacje zapraszamy do naszych placówek:

Oddział w Krakowie - ul. Wystouchów 4 (przy ul. Halszki)
tel.: 12-654 56 16, 12 654 84 55; fax: 12-654 87 01
Bankomat czynny całą dobę

Oddział w Krakowie - ul. Wodna 2 (przy ul. Wielickiej)
tel.: 12-655 23 68, 12-655 00 42; fax: 12-655 00 49

Kredyt na PIT

Promocja ważna do 30.06.2013 r.

Więcej informacji na naszej stronie www.mbsw.pl

Cd. ze str. 1

Mieszkali tutaj prawie 90 lat. W maju br. opuszczają tzw. stary dwór.

Bemowie z Woli

Wojenna zawierucha

W czasie okupacji we dworze rodziny Bemów mieściła się skrytka Armii Krajowej. W tej formacji służył także ojciec Stanisława Bema. Bemowie ratowali ludzi, którym groziło zesłanie do hitlerowskich obozów pracy. Dawali im meldunek i zatrudniali u siebie w folwarku. Babcia pana Stanisława zameldowała w ten sposób np. żydowską rodzinę, która dzięki temu była bliżej córki przetrzymywanej w obozie w Płaszowie.

Gdy Stanisław Bem miał 2,5 roku, stracił ojca. Został on rozstrzelany przez NKWD. Zabito go w pierwszym roku „wolności”, tuż przed świętami Bożego Narodzenia, 23 grudnia 1945 r. Zginął na dworcu w Pruszkowie, gdy wracał z Warszawy z podróży służbowej.

– Widzę ojca jak przez mgłę. Nie pamiętam twarzy, tylko, że brał mnie na ręce i nucił kołysankę – przywołuje wspomnienia.

Komunistyczne władze utrudniały sprowadzenie ciała do Krakowa. W tej sprawie musiała interweniować Stanisława Grabska, córka Stanisława Grabskiego, brata premiera. Nie było także zgody na pogrzeb w wybranym przez rodzinę terminie, żeby zapobiec zamieszkom antysowieckim. Zafalszowany też został akt zgonu. Zmieniono w nim datę i przyczynę śmierci, określając, że był to nieszczęśliwy wypadek. Na cichym pogrzebie, w którym mogła uczestniczyć tylko najbliższa rodzina, pojawiło się 30 uzbrojonych żołnierzy, pod dowództwem trzech oficerów.



Piękna historia

Rodzina Bemów jest związana z Grabskimi: – *Siostra mojej babci Stanisławy, Zofia, była żoną Stanisława Grabskiego, zastępcy prezesa Krajowej Rady Narodowej w latach 1945-1947, brata premiera RP Władysława Grabskiego* – wyjaśnia Stanisław Bem. Szczególne miejsce w jego pamięci zajmuje babcia Stanisława, która wychowywała go po śmierci ojca. Babcia miała talenty artystyczne. Malowała, rzeźbiła, grała na fortepianie, śpiewała.

Wspomina o niej także kpt. AK Włodzimierz Wolny, jeden z najstarszych mieszkańców Woli Duchackiej. Z dworem Bemów łączy go bardzo silna więź. Tu w cza-



STANISŁAW BEM mieszkał na Woli Duchackiej najdłużej, bo blisko 70 lat. Nie ukrywa, że jest mu ciężko pożegnać się z miejscem, w którym wychowywał się od dzieciństwa. To tutaj bawił się z kolegami w Indian i tutaj widział ostatni raz swojego ojca. We dworze zamieszkała też jego córka Beatrycze i ukochany wnuk Jakub. – *Każdy z nas po kolei wspinął się na ten jawor przed domem* – pokazuje Stanisław Bem.

Skąd wziął się park?

W 2007 r. wokół posiadłości Bemów zrobiło się nagle wielkie zamieszanie. Na działkach przyległych do parku właściciele zaczęli występować do Urzędu Miasta o warunki zabudowy. Każdy liczył, że mieszkania w otoczeniu takiej przyrody, znajdują wielu chętnych kupców. Mieszkańcy patrzyli jednak z przerażeniem na te pomysły. Obawiali się, że jeśli nie zaczną działać, z zieleni nic nie zostanie. Że staną tutaj bloki i na zawsze zniknie piękny wolański krajobraz. Od początku wsparła ich Rada Dzielnicy XI.

Martwiło to też Stanisława Bema. Mimo, że rodzina też miała już wydane warunki zabudowy na swojej posesji, nie uśmiechało im się, żeby zabudować międzypokoleniowy skarb. Stanisław Bem uczestniczył we wszystkich spotkaniach z radnymi i mieszkańcami. Uczestniczył też w pertraktacjach z gminą w sprawie sprzedaży i wymiany działek. W ubiegłym roku transakcja doszła do skutku. Zbliży się też termin wyprowadzki: – *Zastanawiam, co teraz zobaczę za oknem w nowym mieszkaniu. To była moja Arkadia z dzieciństwa* – mówi pan Bem.

Emerytura w Krakowie

Protoplastą rodziny był Jan Böhm, który urodził się w Böhmerwald na pograniczu Niemiec i Czech. Przyjechał do miasta Podgórze w czasie zaborów. Miał piekarnię i był rajcą miejskim. Bemowie zakupili swoje włości w rejonie dzisiejszej ulicy Estońskiej w sierpniu 1925 r. Wcześniej należały one do rodziny Szarskich, właścicieli słynnej szarej kamienicy w Ryńku Głównym. Na 14 hektarach na Woli Duchackiej stały dwa budynki wraz z zabudową gospodarczą, które zachowały się do dzisiaj. W jednym z budynków dawnego dworu działa przedszkole samorządowe, w drugim – tzw. starym dworze – mieszkają spadkobiercy.

Majątek zakupił dziadek Stanisława Bema – Stefan Bem, rodowity Podgórzanin, który jednak większość swojego życia spędził poza Krakowem. Studia inżynierskie ukończył w Wiedniu, ale karierę zawodową zrobił na Podolu, gdzie został dyrektorem fabryki tytoniu. Szybko stał się znawcą tematu. Do tego stopnia, że już po wyzwoleniu w 1918 r., za namową rodziny Grabskich, przeprowadził się do Warszawy, gdzie został dyrektorem Państwowej Fabryki Wyróbów Tytoniowych: – *Na emeryturę chciał jednak za wszelką cenę wrócić do Podgórza. Szukał rezydencji do wypoczynku, dlatego wybrał Wolę Duchacką* – mówi Stanisław Bem.

I tak rodzina Bemów została na Woli Duchackiej przez sześć kolejnych pokoleń.



Średni staw lata 30-te.



Staw grobla, widać kąpiących się.



Na łódce.



Dwór – koniec lat 20-tych.



Obecnie mieści się w nim przedszkole samorządowe przy ul. Estońskiej.

Pozostawiają po sobie Park Duchacki.

Duchackiej

sie wojny mieściła się skrzynka AK, a rodzina wspierała żołnierzy. Z tym miejscem wiąże też wspomnienia z dzieciństwa:

– Pani Stanisława Bemowa użyczała nam swojego ogrodu na festyny – opowiada Włodzimierz Wolny. – Pamiętam, jak na środku stawu była wysepka, a pani Bemowa grała gościom na fortepianie. Pamiętam też okazałą bibliotekę we dworze, do której można było zaglądać. Pani Stanisława czytała bajki dzieciom z okolicy, organizowała zabawy. Można powiedzieć, że prowadziła takie pierwsze przedszkole na Woli. A z okazji Nowego Roku dawała nam specjalny rarytas, tzw. latka, czyli 12 bułeczek z truskawkami w środku. To było coś nadzwyczajnego. Ich smak pamiętam do dziś – mówi Włodzimierz Wolny.

Orędownik parku

Bemowie dbali o zielony park jeszcze zanim zrobili się o nim głośno w mediach. W latach 70. ocalili go przed pomysłem poprowadzenia przez jego środek drogi. Beata Anna Symoń mówi, że takich akcji było więcej, bo Stanisław Bem walczył niemal o każde drzewo.

– Gdy wokół dworu zaczynały pojawiać się bloki, pisał do Rady Narodowej, żeby ratować wycinane drzewa. W końcu wpadł na pomysł, żeby wykorzystać prawo do ochrony pomników przyrody. Sam wieszal na drzewach tabliczki z napisem. Zapisal się do organizacji ekologicznych. Był prawdziwym orędownikiem tego parku – mówi Beata Anna Symoń, szefowa Stowarzyszenia Przyjaciół Woli Duchackiej.

W br. ukazuje się monografia o parku Duchackim pod red. prof. Wojciecha Przegona, a w niej obszerny wywiad Anny Symoń ze Stanisławem Bemem. W tej rozmowie znalazła się taka refleksja:

„Z sentymentem będę zawsze wracał do tego parku. Wychowałem się w gęstwinie lub - jak mówią niektórzy - w krzakach. Wszystkie zresztą parki podworskie, obojętnie jak duże by one nie były, to miały sens, dla którego były zakładane. To była sadyba, miejsce dla rodziny bardziej czy mniej licznej, ciepły kąt, do którego każdy z najbardziej odległego miejsca w Europie chciał wrócić, bo tam zawsze byli najbliżsi. Tam się tworzyła historia, to było miejsce schronienia i dla najbliższych, ale i dla obcych. Do dworu zawsze mogli przybyć ranni czy uciekinierzy i w nim znajdowali schronienie. O tym powstawały powieści, opisywano to w pamiętnikach. Każdy dworek miał własne życie, dwór nigdy nie był zamknięty. Gdy teraz się je zamyka, dwór i park przestaje żyć”.

MARIA SŁOWIK

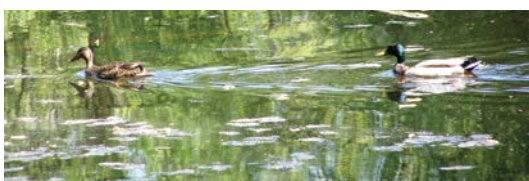
Zdjęcia: archiwum Stanisława Bema oraz Jarosław Kajdański

Najstarsze pomieszczenie w starym dworze.



Tzw. stary dwór, zamieszkały przez pp. Bemów.

PARK DUCHACKI tak było...



krajobraz po Zikicie

17 kwietnia br. – na stronie Facebooka Agnieszka Dyrek-Zych zamieściła zdjęcia z prac prowadzonych na zlecenie ZIKiT, które stanowiły podstawę alarmującego otwartego listu Jarosława Kajdańskiego do inspektorów ZIKiT-u, a następnie publikacji na łamach „Dziennika Polskiego”. Prace miały mieć charakter porządkowy, a ich punktem wyjścia była regulacja potoku zasilającego staw oraz znalezienie źródła zanieczyszczeń fekaliami. Tymczasem firma – pracując bez wymaganego nadzoru ZIKiT – m.in. wycięła drzewa na grobli. Wcześniej nie zdążono (choć to było w planie) wykonać inwentaryzacji pod kątem prawnie chronionej flory i fauny. Niszczycielska ingerencja w ekosystem odbyła się w okresie lęgowym.



Stanowisko Rady Dzielnicy XI w sprawie wstępnego programu zagospodarowania Parku Duchackiego

„(...) Podtrzymujemy nasze stanowisko określone w pismach do Wydziału Skarbu UMK z dn. 22.11.2012 r. oraz w treści uchwały Rady Dzielnicy XI z dn. 27.08.2012 r. – aby tzw. stary dwór przeznaczyć na działalność kulturalno-oświatową, wielopokoleniową świetlicę integracyjną oraz (z podkreśleniem należytej wagi) izbę pamięci poświęconą historii i tradycji Woli Duchackiej.

W naszej ocenie ww. działalność można by prowadzić na pierwszym piętrze o pow. ok. 150 m kw.. Realizatorem tego zadania powinna być placówka kulturalna, jaką jest Osiedlowy Klub Kultury Wola Duchacka (filia DK „Podgórze”) współ ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Woli Duchackiej, które jest w posiadaniu rozrastających się zbiorów pamiętek i dokumentów. OKK Wola powinien prowadzić tam zajęcia typu warsztaty plastyczne, czyli takie, które nie zakłóca ciszy i spokoju, jaki powinien zapewniać park, którego istotnym elementem jest przyroda chroniona. Obecnie w posiadaniu rodziny pp. Bemów są rzeźby autorstwa pani Bemowej, co może stanowić zaczątek pracowni i minigalerii. Jednocześnie obecna siedziba Klubu przy ul. Malborskiej powinna pozostać w niezmienionym układzie, tym bardziej, że ww. Klub utracił ostatnio powierzchnię na rzecz Społecznej Szkoły Podstawowej im. bł. Borzeckiej.

Parter tzw. starego dworu o pow. ok. 150 m kw. można by podnając operatorowi zewnętrznemu.

Przy planowaniu terenu zielonego trzeba wziąć pod uwagę dawny, historyczny układ parku z wykorzystaniem ruin dawnych gospodarczych zabudowań, które prawdopodobnie zostaną objęte opieką konserwatorską. Sugerujemy, aby ruiny te wkomponować w park wg stylu angielskiego, który nadał by Parkowi Duchackiemu romantyczny i artystyczny klimat. To odpowiadałoby prawdzie historycznej tego miejsca, gdy rodzina pp. Bemów prowadziła życie kulturalne i towarzyskie także w parkowych plenerach.

Dzień Ziemi



22 kwietnia br. – Dzień Ziemi w Parku Duchackim z inicjatywy przewodniczącego RMK Bogusława Koźmidera, przy współpracy Waldemara Domańskiego z Asocjacji Promotorów Radosnego Ptaka, kłowna Feliksa w wykonaniu Andrzeja Talkowskiego, DK „Podgórze” i OKK Wola Duchacka, z udziałem dzieci z wolskich szkół i przedszkoli. W programie: wieszanie 20 budek lęgowych (osobiście przez prezesa Małopolskiego Towarzystwa Ornitologicznego dr. inż. Damiana Wiehle,), finał turnieju krasomówczego (zwyciężyła Nikola Fuksa z G 75 przy ul. Czarnogórskiej), występy wokalne, pokaz mody recyklingowej, itd., itp., słowem wiosenna zabawa, a na koniec PROTEST GWIZDOWY – na Zikit. Wcześniej sprzątanie Parku Duchackiego.



Zdjęcia: Agnieszka Dyrek-Zych i Jarosław Kajdański

Nie widzimy przy tym możliwości dla urządzeń typu skatepark, które będą generowały hałas.

Równocześnie wskazujemy miejsce przy ul. Macedońskiej, gdzie mógłby powstać parking dla samochodów, gdy ulica Estońska będzie miała status ciągu pieszo-jezdnego”.

Konwent Duchacki



Grób na cmentarzu komunalnym przy ul. Wspólnej: „Śp. śp. Stefan Bem 8.IV.1868 – 23.II.1942, Stanisława Bem z domu Smolik 8.V.1888 – 12.VIII. 1962. Pokój ich Duszom”.

8 maja br. w 125. rocznicę urodzin Stanisławy Bemowej, właścicielki zespołu parkowo-dworskiego na Woli Duchackiej, artystki zwanej „Matką Woli Duchackiej” w Młodzieżowym Domu Kultury im. Kl. Gałczyńskiego przy ul. Beskidzkiej odbył się konwent Duchacki, który rozpoczął przygotowania do przyszłorocznego jubileuszu 650-lecia Woli Duchackiej. W planach będzie to impreza na krakowską skalę.

Zainteresowani udziałem, w tym firmy sponsorujące, proszeni są o kontakt:

Beata Anna Symoń – prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Woli Duchackiej
604 653 803, e-mail: woladuch@gmail.com
Jaro Gawlik – 661 782 493,
e-mail: czarnogor@wp.pl



Sucha murawa napiaskowa



Koniczyna polna



Suche murawy napiaskowe w Krakowie

Kwiatowe dywany na Piaskach Rzęckich

W rejonie gruntowej drogi, która nosi nazwę ul. Słona Woda w Krakowie, w granicach dawnej wioski Rząka, a obecnie osiedla o tej samej nazwie, na południe od Lasu Rząckiego i na wschód od źródłiskowych stawków Potoku Bieżanowskiego można spotkać zachwycający krajobraz muraw rosnących na głębokich piaskach. Od nich zapewne wzięła nazwę wioska Piaski Wielkie, obecnie osiedle Krakowa, które graniczy z Rząką. Murawy najpiękniejsze są wiosną i wczesnym latem, kiedy kwitnie najwięcej roślin. W tym czasie można obserwować zmiany, jakie zachodzą w fizjonomii murawy w zależności od tego, jakie rośliny aktualnie kwitną. Raz przeważają żółte płaty jastrzębca kosmaczka, potem liliowe macierzanki i błękitne jasienie, karminowe kępy goździka kropkowanego i koniczyny polnej, białe pyleńca i krwawnika, bodziszków i pięciorników (m.in. piaskowy i srebrny), niebieskie przetaczniki, żółty wilczomlecz sosnka, zmieniający barwę w czasie dojrzewania owoców i *zawciąg pospolity*. Przepiękne są również trawy o różnym ubarwieniu liści i kwiatów, m.in. *szczotlika siwa*, kostrzewa piaskowa, czerwona i owcza. Późnym latem zakwita bylica pospolita i gorysz pagórkowy, które w tym miejscu nie rosną zbyt wysoko. Miejscami można spotkać czerwieniejące płaty szczawiu polnego.

Murawy napiaskowe wykształcają się na ubogiej w składniki pokarmowe piaszczystej glebie. Luźny, niestały, łatwo przenoszony przez wiatr piasek utrudnia zakorzenianie się roślinom. Przewidywany między jego ziarnkami są duże, a ich siła ssąca niewielka, dlatego nie podsiąka tu woda gruntowa, a wsiąkanie wód opadowych utrudnia znajdujące się w luźnej glebie powietrze. Panujący deficyt wody pogłębia nadmiernie nagrzewający się w promieniach słońca piasek, którego temperatura dochodzić może nawet do 60°C. W nocy następuje silne wyparowywanie ciepła i gwałtowny spadek temperatury. W tak skrajnie nieprzyjazznych warunkach dla życia mogą przetrwać tylko specjalnie przystosowane rośliny pionierskie.

Murawy napiaskowe występują w miejscach suchych, nasłonecznionych, na terenach niemal płaskich oraz zboczach o wystawie południowej i wschodniej i niskiej wilgotności podłoża. Spotykane są na piaskach aluwialnych w dolinach rzek, na piaszczystych obszarach morenowych, na kamacach i ozach, na piaskach dolinowych, sandrowych i gruboziarnistych wydmach oraz na siedliskach antropogenicznych, takich jak nasypy, zwirownie. Murawy napiaskowe objęte



Uroczysko Rząka w Krakowie

są w Polsce ochroną prawną, zostały wymienione w Załączniku I (siedliska priorytetowe) Dyrektywy Siedliskowej UE.

Murawy napiaskowe w Polsce powstają zazwyczaj na skutek gospodarczego użytkowania powierzchni ziemi lub zaniechania tego użytkowania, np. pastwiska na ubogich piaszczystych glebach kl. V lub VI. Systematyczny, ale niezbyt intensywny wypas sprawia, że murawa utrzymuje się w stabilnym stanie. Zaniechanie wypasu powoduje wkraczanie na ten teren zbiorowisk krzewiastych i leśnych. Podobnie z zaniechaniem uprawy roli na takich glebach powoduje pojawienie się muraw napiaskowych. Tak przebiega sukcesja w opisywanym miejscu. Rolnicy zaniechali uprawy roli, wypasu, koszenia. Najpierw pojawiły się rośliny częste i typowe dla muraw. Teraz pojawiają się siewki i skupiny coraz starszych drzew należących do gatunków pionierskich, brzozy i osiki. Z przyległych starszych zagajników i zadrzewień ptaki roznoszą nasiona dębów, czeremchy. Pojawia się coraz więcej drzew, coraz starszych gatunków, które mogą znieść i rosnąć w trudnych warunkach glebowych. Zwykle po 20–30 latach pojawia się zwarty las. W naszym przypadku prawdopodobnie będzie to dąbrowa (może kwaśna, może świetlista). Podstawy do takiej prognozy daje nam sąsiedni Las Rzącki, który najprawdopodobniej powstał w ten sposób. Murawy powstają też w borach sosnowych rosnących na ubogich siedliskach, najczęściej borach suchych, chrobotkowych, bażynowych, niekiedy w borach świeżych na skutek jakiegoś kataklizmu, pożaru, wiatrolomu, albo też zrębu zupełnego, długo nie odnawianego. Jeżeli człowiek nie będzie nadal ingerował, piękne murawy mogą przetrwać od 20 do 30 lat. Również wówczas sukcesja w sposób naturalny doprowadzi do powstania lasu, tym razem sosnowego, może z domieszką brzozy. Mimo to nie ma obawy, że murawy znikną z powierzchni naszego kraju. Pojawiają się w innym miejscu. Są jak piękny kwiat, który kiedyś przekwita, pojawiają się one w innych miejscach w ten sam opisany sposób. Ochrona tych siedlisk powinna sprowadzać się tylko do zaniechania ingerencji w przebieg sukcesji kierującej się prawami przyrody, niedopuszczenia do zabudowy takich terenów.

Zupełnie amatorskie wrywkowe obserwacje nie pozwalają mi na klasyfikację tej murawy według zasad systematyki zespołów roślinnych. Mam nadzieję, że to krótkie doniesienie zainspiruje do dalszych badań kompetentnych fachowców, botaników i fitosocjologów. Zachęcam do wybrania się w tamte strony i podziwiania tego pięknego, a zarazem ulotnego zjawiska przyrody, póki jeszcze murawy trwają.

Tekst i zdjęcia:
Tadeusz Stanowski

Od redakcji:

Dziękujemy za fachowy opis i piękne zdjęcia tego, co występuje w naszym rejonie. Teren ten jest doceniany przez spacerowiczów. Niestety, okolica Potoku Bieżanowskiego i Lasu Rząckiego jest niwelowana pod budowę szpitala w Prokocimiu, a także osiedla mieszkaniowego. Pisaliśmy o tym w lutym br. Miejmy nadzieję, że nie wszystko zabudują i bezpowrotnie zniszczą. A to, co ocaleje będzie objęte ochroną prawną.

Co dalej z przebudową ul. Myślenickiej?



Zdjęcie ze spotkania z mieszkańcami, przy mikrofonie Bogusław Kośmider.

Mamy kilka dobrych wiadomości, dotyczących planowanej przebudowy ul. Myślenickiej, jednej z głównych arterii komunikacyjnych nie tylko Swoszowic, lecz całej Dzielnicy X.

Po pierwsze, jest zgoda na dokonanie postulowanych przez część właścicieli okolicznych terenów zmian sposobu odprowadzenia wód opadowych z tej ulicy. Po drugie, rozstrzygnięto spory kompetencyjne, dotyczące wydania tzw. ZRID, czyli zezwolenia na realizację inwestycji drogowej – podstawowego dokumentu, bez którego nie można przystąpić do finalizacji wspomnianego przedsięwzięcia. Po trzecie wreszcie, w miejskim Wieloletnim Planie Inwestycyjnym ujęto pieniądze na jego sfinansowanie, łącznie 28 mln 850 tys. zł.

Trwa jeszcze procedura odwoławcza w związku z wnioskami kilku rodzin, roszcujących prawa własnościowe do fragmentów ul. Myślenickiej.

– Obecnie poszukujemy rozwiązania, które pozwoli, nie czekając na ostateczne zakończenie tego postępowania, rozpocząć realizację inwestycji – mówi Andrzej Jończyk, przewodniczący Komisji Planowania Przestrzennego Rady Dzielnicy X, chwając dobrą wolę i zaangażowanie Bogusława Kośmidera, przewodniczącego Rady m. Krakowa, który pilotuje sprawę przebudowy ul. Myślenickiej, organizując przyspieszające jej bieg spotkania przedstawicieli władnych urzędów.

16 kwietnia br. w Szkole Podstawowej nr 43 przy ul. Myślenickiej odbyło się otwarte dla wszystkich spotkanie, na którym została przedstawiona aktualna sytuacja.

Przedstawiciele władz miasta, miejskich instytucji i radni Dzielnicy X opowiedzieli licznie przybyłym mieszkańcom, jak i kiedy zostanie zrealizowana ta planowana od dawna inwestycja. Jej historię przypomniał Andrzej Jończyk, radny Dzielnicy X. Poinformowano, że w latach 2013-2014 będzie wykonana dokumentacja projektowa i przeprowadzone zostanie postępowanie administracyjne, zaś prace remontowe rozpoczną się w roku 2015 i potrwać 2 lata. Zbudowana w ich wyniku jezdnia o szerokości 7 metrów po obu stronach otrzyma chodniki, których obecnie tak bardzo brakuje. (...)

[Najtrudniejsze] do przezwyciężenia są inne przeszkody, przede wszystkim formalno-prawne. Przedstawiała je szczegółowo Maria Kolińska, dyrektor Wydziału Geodezji Urzędu Miasta Krakowa. Krzysztof Migdał, zastępca dyrektora ds. inwestycji Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu wyjaśnił, w jaki sposób udało się sprawić, by równoległe z dokonywaniem podziałów hipotecznych gruntów można było uzyskiwać pozwolenia i decyzje administracyjne niezbędne do rozpoczęcia robót modernizacyjnych.

W gorącej dyskusji poruszano kwestię wysokości odszkodowań za część prywatnych działek, których przejęcie warunkuje przebudowę ul. Myślenickiej, a także problemy związane z budową kanalizacji, funkcjonowaniem komunikacji miejskiej, działalnością swoszowickiego uzdrowiska

Źródło: „Dziesiątka”, nr 1(14), kwiecień 2013 oraz strona: www.dzielnica10.krakow.pl

[skrót i zmiany od redakcji]

Zdjęcia: Elżbieta Ćwik i (Kaj)



W kwietniu prace przy ul. Myślenickiej wstrzymał wyciek wody. Jak nas poinformował pracownik, trzeba było wezwać geologów, aby zrobić odwiert i zastanowić się nad uregulowaniem cieku (przypomnijmy, że znajduje się to na terenie Swoszowic).



Szukasz Boga, prawdy i miłości?
Nie widzisz sensu wielu wydarzeń?
Twoje cierpienie i ból przygniatają Cię...

Możesz zrozumieć swoje życie, odnaleźć pokój i nadzieję!
Zapraszamy dorosłych i młodzież na KATECHEZY:

www.KatechazyNeo.pl